

Sygn. akt: *IC 572/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2015 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez staż. M. C. w dniu 23 października 2015 r.

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł (czterdziestu tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 22.000 zł od dnia 07 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 18.000 zł od dnia 13 października 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 3.360 zł (trzech tysięcy trzystu sześćdziesięciu złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 960 zł od dnia 07 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.400 zł od dnia 13 października 2015 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. obciąża kosztami procesu pozwaną (...) S.A. w W. w 100%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powódka **K. K.** w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej **(...) S. A. w W.** domagała się zasądzenia kwoty 22.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 960 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od 07 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z 30 września 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 21.100 zł domagając się ostatecznie zapłaty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 4.060 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 22.960 zł od 07 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 21.100 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 05 marca 2011 r. w okolicy K., D. F., kierujący pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), uderzył w pojazd marki P. o nr rej. (...), którego pasażerką była powódka. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała uszkodzeń ciała, w szczególności twarzy i barku, zmuszona była poddać się długotrwałemu leczeniu, w tym zabiegom operacyjnym. Do dnia dzisiejszego powódka ma szpecące blizny w okolicach twarzy i ramienia, a także odczuwa lęki związane z podróżowaniem. Powódka wskazała, że pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady, jednakże – pomimo kolejnych wezwań – przyznała zadośćuczynienie i odszkodowanie w niższych kwotach, niż żądane przez powódkę.

Nakazem zapłaty z 14 lutego 2014 r., wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie(...) Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty w całości skutecznie wniosła pozwana, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana oświadczyła, że uznała swoją odpowiedzialność za skutki wypadku z 05 marca 2011 r. co do zasady i z tego tytułu wypłaciła powódce 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 6.252,54 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, rehabilitacji oraz przejazdów, zniszczone lub utracone rzeczy osobiste, utracone zarobki. W ocenie pozwanej roszczenie zawarte w pozwie jest nadmiernie wygórowane w stosunku do doznanego uszczerbku na zdrowiu, a wypłacone do tej pory zadośćuczynienie w pełni rekompensuje krzywdę, jakiej powódka doznała w związku z wypadkiem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 marca 2011 r., w G. koło K. doszło do kolizji drogowej między pojazdami marki M. (...) o nr rej. (...), oraz marki P. o nr rej. (...), którego pasażerką była powódka. Sprawca wypadku, D. F., kierował pojazdem marki M. (...), który był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Okoliczności bezsporne , vide: (...) nr (...) : pismo (...) (...) w K., zgłoszenie szkody.

Wskutek wypadku powódka doznała licznych obrażeń, w tym urazu barku prawego, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, licznych ran prawej strony twarzy, szyi, barku i ramienia. Bezpośrednio po wypadku powódka straciła przytomność, doraźnej pomocy (ocucenie, założenie kołnierza ortopedycznego) udzielono jej na miejscu, następnie karetką odwieziono ją do szpitala w K., gdzie przebywała do 11 marca 2011 r. W trakcie pobytu w szpitalu powódka odczuwała zawroty głowy, które ustąpiły i nie nawracały, ale w dalszym ciągu odczuwała bóle głowy (ustąpiły po ok. miesiącu). Po wypisie ze szpitala otrzymała zalecenie noszenia kołnierza szyjnego, a także ręki na temblaku przez okres dwóch tygodni. Po powrocie do domu powódka wymagała opieki i pomocy ze strony męża – w tym przy czynnościach higienicznych. Pomocy powódce i jej mężowi, J. K. (1), udzielał także jego brat – służył jako kierowca, zawożąc powódkę na wizyty lekarskie. Przez około 2 miesiące powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Obecnie powódka pracuje, jednak dłuższe siedzenie w pracy powoduje u niej bóle w barku. Ze względu na ból, powódka nie może spać, ani leżeć na prawym boku. Największe dolegliwości bólowe odczuwa w sytuacji, gdy musi coś przemieścić.

Powódka kontynuowała leczenie, zgodnie z zaleceniami lekarskimi, w poradni ogólnej, ortopedycznej, neurologicznej i rehabilitacyjnej. Przeszła zabiegi usunięcia odłamków szkła w poradni chirurgii plastycznej, a następnie korekcji pourazowych blizn twarzy oraz plastyki miejscowej. W ciele powódki nadal znajdują się odłamki szkła, których nie zdecydowała się do tej pory usunąć. W okolicy twarzy i ramienia powódka ma szpecące blizny, które zaniżają jej samoocenę. Odczuwa także lęki komunikacyjne, całkowicie zrezygnowała z prowadzenia samochodów, natomiast podróżując jako pasażerka przeżywa silny stres.

Dowody : zeznania powódki K. K., k. 95-96; zeznania świadka J. K. (1), k. 93-94; zeznania świadka R. G., k. 93, dokumentacja medyczna, k. 16-45.

Biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii stwierdził, iż wskutek wypadku staw barkowy powódki ma ograniczoną ruchomość, najbardziej ograniczony jest zakres ruchu unoszenia oraz zgięcia do tyłu i do przodu. Doznane obrażenia w postaci stłuczenia stawu barkowego i obecności nieusuniętych do tej pory ciał obcych (szkło) spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 20%. Powódka wymaga dalszego leczenia i rehabilitacji, jednak nie można stwierdzić, czy leczenie to przyniesie poprawę funkcji stawu barkowego. Mogą pojawić się dalsze komplikacje.

Dowody : opinia biegłego A. B., k. 119-120; ustna opinia uzupełniająca, k. 247, 249.

Biegły sądowy z zakresu neurologii stwierdził, iż poszkodowana K. K. wskutek wypadku doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, urazu kręgosłupa szyjnego oraz prawego barku. Uraz głowy skutkował bólami, które ustąpiły po miesiącu, natomiast uraz kręgosłupa szyjnego nie spowodował istotnych objawów. Pozostałe urazy pozostają do

odrębnej oceny pozaneurologicznej. Z punktu widzenia neurologicznego powódka nie odniosła długotrwałego, ani trwałego uszczerbku na zdrowiu, a jej rokowania na przyszłość są dobre, nie stwierdza się objawów, ani dolegliwości neurologicznych związanych z wypadkiem, które mogłyby wpłynąć negatywnie na stan zdrowia powódki w przyszłości.

Dowód : opinia biegłego J. K. (2), k. 137-140.

Biegły sądowy z zakresu chirurgii plastycznej stwierdził, że stałym następstwem odniesionych przez powódkę urazów i ich leczenia pozostają blizny skórne okolicy policzka prawego, prawego kąta żuchwy, szyi po stronie prawej oraz barku i ramienia prawego. Ponieważ nie istnieje metoda eliminacji całkowitej blizn skórnych, można uzyskać jedynie poprawę ich wyglądu. W przypadku powódki wskazane jest zastosowanie leczenia blizn skóry policzka prawego oraz okolicy prawego kąta żuchwy poprzez ablację laserową, której koszt biegły ocenił na sumę 1.800-3.000 zł. Niezbędne jest także zastosowanie preparatów przyspieszających ewolucję i dojrzewanie blizny, których koszt biegły wycenił na 600-800 zł. Blizny położone na barku prawym oraz ramieniu prawym nie powodują oszpecenia ciała powódki i są ostateczne, tzn. ich obecny stan nie wymaga żadnych działań leczniczych w przyszłości. Natomiast blizny policzka prawego oraz okolicy prawego kąta żuchwy szpecą twarz powódki w sposób niewielki, dla osób postronnych są mało zauważalne, niemniej są widoczne i powodują trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wymiarze 2%. Biegły ocenił także, że dolegliwości bólowe powódki bezpośrednio po wypadku i w okresie 2 tygodni po nim były umiarkowane, do opanowania standardowymi lekami przeciwbólowymi. Również jako umiarkowany ocenił biegły stopień cierpienia powódki w tym okresie. Po zabiegach usunięcia ciał obcych z tkanek stopień cierpienia powódki biegły ocenił na lekki i trwający do 10 dni po zabiegu. W przyszłości powódka może wymagać (poza wskazana powyżej formą terapii) zabiegów usunięcia innych ciał obcych z tkanek ciała w okolicach przebytego urazu.

Dowód : opinia biegłego J. Z., k. 169-173.

Biegła sądowa z zakresu psychologii stwierdziła, że aktualny stan zdrowia psychicznego w obszarze psychologicznym powódki jest stabilny, utrzymują się jednak u niej lęki związane z sytuacjami komunikacyjnymi, jak i zaznacza się tłumienie emocji związanych z wypadkiem, co utrudnia ich przepracowanie i złagodzenie skutków emocjonalnych wypadku. Na skutek wypadku powódka doznała zakłóceń w obszarze emocjonalnym i społecznym takich jak: lęki komunikacyjne, obawy o męża, obniżenie poczucia własnej atrakcyjności, nasilone lęki związane z antycypowanymi cierpieniami wynikającymi z dalszego leczenia, frustracja połączona z czasową niemożnością wykonywania pracy zarobkowej i ograniczeń w relacjach oraz z poczuciem zależności od innych, jak i frustracją wynikającą z niemożności realizowania dotychczasowych aktywności – pracy oraz prowadzenia samochodu. Biegła wskazała, że psychologia nie przewiduje tabelarycznych ocen procentowych do oceny uszczerbku na zdrowiu, jednak zaburzenia lękowe powódki powstałe w związku z wypadkiem są długotrwałe, dodatkowo utrzymują się też cierpienia psychiczne związane z przewidywaniem przez powódkę dalszych zbiegów i związanych z nimi dolegliwości bólowych. Powódka doznaje ograniczeń w życiu codziennym związanych z sytuacjami komunikacyjnymi (zaniechanie prowadzenia samochodu, dezorganizacja psychologiczna związana z lękiem). Rokowania na przyszłość są dobre, przy czym możliwość powrotu do pełnej równowagi psychologicznej uzależniona jest od efektów dalszych zabiegów lekarskich i podjęcia terapii psychologicznej.

Dowód : opinia biegłej J. M., k. 202-211.

Powódka poniosła koszty badań i konsultacji lekarskich w kwocie 960 zł, które nie zostały uznane przez pozwaną.

Dowody: faktury VAT , k. 56-58.

Powódka zgłosiła szkodę przed dniem 06 kwietnia 2011 r.

Dowód: p ismo pozwanej z 06 kwietnia 2011 r., k. 47 (również w aktach szkody).

Pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 6.252,54 zł tytułem odszkodowania.

Okoliczności bezsporne , vide: korespondencja między stronami, k. 46-55; (...) (...)

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, których autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana w toku procesu przez strony, ich prawdziwość i rzetelność nie budziła również wątpliwości Sądu, dlatego Sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Nadto Sąd dał wiarę zeznaniom i opiniom sporządzonym przez (...) A. B., J. K. (2) i J. Z. oraz (...) J. M. . Biegli sądowi opisali rodzaj obrażeń doznanych przez powódkę, obecny stan jej zdrowia oraz wypowiedzieli się także na okoliczności tego czy stan zdrowia powódki ulegnie poprawie lub pogorszeniu w przyszłości. Opinie te Sąd ocenił jako fachowe i wyczerpujące, a przedstawione przez biegłych wnioski w sposób poprawny logicznie wyprowadzone zostały z poczynionych ustaleń.

Wprawdzie strona pozwana zarzuciła opinii biegłego A. B. niespójność polegającą na stwierdzeniu trwałego uszczerbku na zdrowiu, przy jednoczesnym ustaleniu, że leczenie jest niezakończony, konieczna jest rehabilitacja, a funkcja barku może się potencjalnie poprawić, jednak biegły wyjaśnił te wątpliwości w ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 23 października 2015 r., od której strony dalszych zastrzeżeń nie zgłaszały.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach złożonych przez świadków i powódkę opisujących przebieg, przyczyny i skutki wypadku gdyż zeznania te są zbieżne z treścią zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż stan faktyczny pomiędzy stronami w dużej części nie był sporny. Pozwana potwierdziła, iż ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia OC samochodu sprawcy wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego pogorszeniu uległ stan zdrowia powódki.

Spór stron skupiał się wokół ustalenia wysokości zadośćuczynienia za doznane przez powódkę krzywdy i poniesiony uszczerbek na zdrowiu oraz co do ustalenia wysokości szkody, jaką powódka poniosła w związku z koniecznością opłacania niezbędnych procedur medycznych.

W tym miejscu podkreślić należy, iż podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, zaś odszkodowanie nie może być wyższe, ani niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego (...)

W ocenie Sądu żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 50.000 złotych (40.000 zł + 10.000 zł wypłacone przez pozwaną na etapie postępowania likwidacyjnego) znajduje w pełni uzasadnienie w treści art. 445 §1 k.c. oraz stanie faktycznym niniejszej sprawy. Jak ustalono powódka w wyniku wypadku, za który odpowiedzialność z tytułu umowy OC ponosi pozwana, doznała uszkodzenia ciała i uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości przynajmniej 22%, aczkolwiek należy wskazać, iż zgodnie ze stanowiskiem biegłej psycholog, psychologia nie przewiduje tabelarycznych ocen procentowych do oceny uszczerbku na zdrowiu, jednak zaburzenia lękowe powódki powstałe w związku z wypadkiem są długotrwałe.

Nie bez znaczenia dla oceny rozmiaru krzywdy u powódki pozostaje też okoliczność, że doznane przez nią urazy były dosyć poważne i bolesne, wymagały prawie tygodniowej hospitalizacji bezpośrednio po wypadku, dokonania inwazyjnych zabiegów operacyjnych dotyczących tak istotnego i wrażliwego narządu ciała, jakim jest twarz. Ponadto doznane urazy uniemożliwiły powódce wykonywanie pracy zawodowej przez dwa miesiące, a utrudniają (poprzez występowanie dolegliwości bólowych) jej wykonywanie do tej pory. Istotna jest również kwestia wskazanych przez

biegłą psycholog zakłóceń w obszarze emocjonalnym i społecznym powódki. Należy mieć na zwłaszcza na uwadze, iż uszkodzenia twarzy powodujące obniżenie poczucia własnej atrakcyjności są dla powódki, jako kobiety, szczególnie istotne. Podobnie ważne, bowiem pośrednio wpływające na termin zakończenia procesu leczenia powódki, są jej lęki związane z antycypowanymi cierpieniami wynikającymi z dalszych zabiegów, a także lęki związane z sytuacjami komunikacyjnymi (zaniechanie prowadzenia samochodu, dezorganizacja psychologiczna związana z lękiem), przez które powódka doznaje ograniczeń w życiu codziennym.

Reasumując Sąd uznał, że zważywszy na ustalone i opisane powyżej dolegliwości oraz ustalony pomocniczo w celu określenia zasadności żądań powódki stopień jej uszczerbku na zdrowiu, uzasadnia to przyznanie powódce tytułem zadośćuczynienia kwoty 40.000 złotych. Sąd ustalając taką kwotę miał na względzie również i to, że pozwana z tytułu zadośćuczynienia dotychczas wypłaciła powódce kwotę 10.000 zł. W ocenie Sądu łącznie suma dotychczas wypłaconego przez pozwaną powodowi zadośćuczynienia oraz przyznanego jej przez Sąd odpowiadać będzie rozmiarowi cierpień powódki będących skutkiem wypadku, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwana, zgodnie z umową ubezpieczenia OC. W ocenie Sądu uzyskane w ten sposób przez powódkę zadośćuczynienie będzie stanowiło ekonomicznie odczuwalną dla niej wartość i zrekompensuje jej cierpienia doznane w wyniku wypadku, realizując tym samym cel, dla jakiego jest ono przyznawane, pozostając również w związku z intensywnością cierpień powódki, czasem ich trwania, i ujemnych skutków zdrowotnych wypadku jakie ponosić ona będzie zmuszona w przyszłości(...)

Odnosząc się do kwestii procentowego określenia uszczerbku na zdrowiu podkreślić należy, że wyliczenie takie stanowi wyłącznie pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, którego wysokość nie może być mechanicznie mierzona przy zastosowaniu takiego obliczenia, zważywszy zwłaszcza, że w prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia jest zindywidualizowana takimi czynnikami, jak pogorszenie się sytuacji życiowej pokrzywdzonego, zmniejszenie jego widoków na przyszłość oraz szans życiowych, rozmiarem cierpień fizycznych i psychicznych (a więc ich rodzajem, natężeniem i czasem trwania), co podkreślił trafnie (...) w wyroku z dnia 05 października 2005 r. (...). Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby wręcz niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 §1 k.c. (tak (...)) w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r.(...) Powoduje to zatem, że niezależnie od rodzajów tabel stosowanych przez biegłych dla określenia wysokości uszczerbku na zdrowiu, wysokość należnego zadośćuczynienia będzie tylko po części odzwierciedleniem uzyskanych w wyniku takich obliczeń wyników, a nie ich mechanicznym przeliczeniem. Dlatego też określenie wysokości zadośćuczynienia jedynie na podstawie ustalonego uszczerbku na zdrowiu, nie czyni zadość całej krzywdzie, na której rozmiar składają się również inne, wymienione wyżej kryteria.

Z powyższych przyczyn Sąd w punkcie I sentencji zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia na mocy art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się natomiast do kwoty składającej się na żądanie pozwu w zakresie odszkodowania, Sąd uznał, że pozostaje ono zasadnym w zakresie kwoty 3.360 zł. Powódka wykazała, że poniosła na leczenie wydatki w wysokości 960 zł. Całkowicie uzasadnione, zdaniem Sądu, jest skorzystanie przez powódkę z odpłatnych procedur medycznych w miejsce tych finansowanych w ramach (...) Zwłaszcza przy zdarzeniach nagłych, wypadkowych, istotne jest, by jak najszybciej wdrożyć leczenie, bowiem jego opóźnienie może uniemożliwić pełne wyleczenie skutków odniesionych obrażeń, a nawet spowodować zwiększenie ich zakresu. Powszechnie natomiast wiadomo, że czas oczekiwania na zabiegi i wizyty u specjalistów finansowane przez (...) jest zwykle bardzo długi.

Co do zasady słuszne jest także żądanie zasądzenia na rzecz powódki kosztów leczenia blizn za pomocą ablacji laserowej i następnie wskazanymi przez biegłego preparatami przyspieszającymi ewolucję i dojrzewanie blizny. Jednakże Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej, iż do określenia wysokości tego świadczenia należy przyjąć średnią wyprowadzoną z podanych przez biegłego skrajnych wartości (1.800 – 3.000 i 600-800) zł. Należy zauważyć, iż koszty te nie zostały jeszcze przez powódkę poniesione, nie ma więc podstaw do przyjęcia, że na pewno wynosić one będą więcej niż podane przez biegłego minimalne wartości stawek, a jeśli nawet je przewyższą, nie będzie to stanowiło

przeszkody w dochodzeniu owej różnicy od pozwanej w przyszłości. Ponadto należy wskazać, że poszkodowany powinien dbać o niezwiększanie wysokości szkody i dążyć do jej minimalizowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał roszczenie powódki z tytułu odszkodowania za zasadne w wysokości 3.360 złotych i kwotę tę w punkcie II wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki na mocy art. 436 §1 k.c. w zw., z art. 435 §1 k.c. i w zw. z art. 361 §1 k.c. oraz w zw. z art. 34 ust. 2 u.u.o.

W pozostałym zakresie Sąd żądanie powódki dotyczące odszkodowania oddalił, o czym orzekł w punkcie III wyroku.

Zgodnie z art. 817 §1 k.c. pozwana jako zakład ubezpieczeń była zobowiązana do spełnienia świadczenia w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Wprawdzie w niniejszej sprawie zgłoszenie szkody nie jest opatrzone datą, jednak biorąc pod uwagę, że w aktach szkody znajdują się dokumenty sporządzone przez pozwaną w związku z przedmiotową szkodą, opatrzone datą 06 kwietnia 2011 r., należy przyjąć, że powódka zgłosiła powstanie szkody nie później niż w tej dacie. W związku z powyższym Sąd, na podstawie 481 §§1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 k.c., będąc związany żądaniem pozwu, przyznał powódce odsetki od żądanych terminów, mając na uwadze, że pozwana z pewnością była już wówczas w zwłoce.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c., §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jak w(...) uznając, że powódka uległa jedynie co do nieznaczej części swojego żądania i zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów procesu w całości pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)